

Moje ulubione miejsce | Mein Lieblingsplatz

W 2021 roku miasta partnerskie Münster i Lublin obchodzą 30-lecie ożywionej i różnicowanej współpracy. Z tej okazji Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin razem z Miastem Lublin poprosiło osoby zaangażowane we współpracę o zaprezentowanie ich ulubionych miejsc w Münster i w Lublinie. W ten sposób Towarzystwo chce przedstawić Państwu w ramach tej wystawy zarówno oba miasta jak i wspierających partnerstwo obywateli.

Organizatorzy pragną podziękować wszystkim, którzy wsparli tę wystawę pisząc teksty, przysyłając zdjęcia lub w jakikolwiek inny sposób!



Film „30 lat partnerstwa miast Münster-Lublin”
youtu.be/Sm078CTjQuY

Förderverein Münster-Lublin e.V.
E-Mail: lublin@muenster.de

 /FoerderevereinMuensterLublin

www.muenster.org/muenster-lublin



Lublin i Münster to miasta partnerskie w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu

Obydwa miasta to historyczne i renomowane miasta uniwersyteckie z liczną społecznością studencką. Są siedzibą biskupów i regionalnymi centrami rozwoju z bogatą ofertą kulturalną. Geograficznie obydwie miasta są położone na 51 równoleżniku. Do dziś są kojarzone jako miejsca ważnych wydarzeń historycznych: Münster jako miasto pokoju westfalskiego zawartego w 1648 roku a Lublin jako miasto zawarcia Unii Lubelskiej w 1569 roku, która była prekursorem Unii Europejskiej. Na długo przed oficjalnym powstaniem partnerstwa istniały już regularne powiązania między Lublinem i Münster, głównie za sprawą działalności Katolickiej Akademii Franz Hitze Haus oraz poprzez kontakty między Katolickim Uniwersytetem Lubelskim i Instytutem Chrześcijańskich Nauk Społecznych na Westfalskim Uniwersytecie Wilhelma w Münster.

Nie był to więc przypadek, że w styczniu 1990 roku, podczas prywatnego spotkania, które odbyło się po uroczystości w Akademii Franz Hitze Haus, mieszkańcy Lublina i Münster przedstawili pomysł dotyczący partnerstwa między miastami i podjęli odpowiednie działania. Dr Stanisław Cieśla, docent na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, który po raz pierwszy odwiedził Münster w latach 80-tych w ramach prowadzonego tutaj projektu naukowego i był również uczestnikiem wspomnianego styczniowego spotkania, zainicjował w Lublinie oficjalne kontakty z Münster, kierując w kwietniu 1990 roku list intencyjny do Urzędu Miasta w Münster.

5 czerwca 1990 roku Rada Miejska w Münster poparła pomysł partnerstwa. Podczas pierwszych, wstępnych rozmów w Lublinie w czerwcu 1990 roku szybko okazało się, że idea partnerstwa miast ma tutaj wielu zwolenników. Podkreślano, że to przedsięwzięcie będzie pożyteczne i owocne tylko wtedy, jeśli odbywać się będzie na płaszczyźnie spotkań między obywatelami i umożliwi prywatne kontakty.

W lutym 1991 roku pierwsza oficjalna delegacja z Lublina odwiedziła Münster. 24 kwietnia 1991 roku Rada Miejska Münster jednogłośnie podjęła uchwałę, w której wyraziła wolę dążenia do zawarcia oficjalnego partnerstwa z Lublinem.

W ramach wizyty nadburmistrza dr. Jörga Twenhövena i dyrektora administracyjnego miasta, Hermanna Jansena, która odbyła się w Lublinie w sierpniu 1991 roku, podpisana została „Umowa o partnerskiej współpracy między miastami Lublin i Münster”. Miała ona wejść w życie w dniu jej zatwierdzenia przez Rady Miejskie obydwu miast.



Nadburmistrz dr Jörg Twenhöven podpisuje w Lublinie deklarację o działaniach przygotowujących do zawarcia umowy o partnerstwie miast. Prezydent Lublina Leszek Bobrzyk, Hermann Janssen i Marek Poniatowski, przewodniczący Rady Miejskiej miasta Lublina, przyglądają się temu z zadowoleniem.

25 września 1991 roku Rada Miejska miasta Münster jednogłośnie podjęła uchwałę o ustanowieniu partnerstwa z Lublinem i zatwierdziła „Umowę o partnerskiej współpracy między miastami Lublin i Münster”.

Od 29 listopada do 3 grudnia 1991 roku delegacja z Lublina ponownie gościła w Münster; w jej skład wchodził m.in. dr Leszek Bobrzyk, dr Marek Poniatowski i dr Stanisław Cieśla.

Punktem kulminacyjnym tej wizyty było uroczyste podpisanie umowy o partnerstwie, które odbyło się 30 listopada 1991 roku, w Sali Pokoju Westfalskiego w Ratuszu. Ówczesny dyrektor administracyjny miasta, Hermann Janssen, nazwał to partnerstwo „partnerstwem w nowym stylu”. Co nowego było w tym dziwiącym partnerstwie miast zawartym przez Münster? Oficjalna umowa odwołuje się do fundamentu partnerstwa, jakim jest prywatne zaangażowanie. Najważniejszą rolę mają odgrywać kontakty między obywatelami i prywatne spotkania. I właśnie to wyróżnia nasze stosunki partnerskie spośród innych, wcześniej zawartych przez Münster. Ta myśl przewodnia nazwana „partnerstwem mieszkańców miast” doprowadziła dokładnie rok później, 30 listopada 1992 roku, do założenia Towarzystwa Wspierania Partnerstwa Miast Münster i Lublin. „Wzajemnie się od siebie uczyć, wspólnie przeżywać” – to hasło oddające ideę działania. Od początku istnienia Towarzystwa, jego głównym zadaniem programowym jest zblizenie do siebie ludzi.

W tym celu Towarzystwo organizuje koncerty (m.in. z udziałem młodzieży z Münster i Lublina), odczyty, panele dyskusyjne, wystawy i spotkania informacyjne o Lublinie i działaniach podejmowanych w ramach partnerstwa miast, a także tematyczne konkursy fotograficzne odbywające się w obu miastach pod nazwą „Lublin i Münster w obiektywie”. Towarzystwo wspiera projekty społeczne w Lublinie, przede wszystkim jednak umożliwia osobiste spotkania mieszkańców obu miast, np. w ramach wizyt mieszkańców w Münster i w Lublinie oraz ułatwia inne formy osobistych kontaktów, takie jak np. wymiana uczniów i spotkania młodzieży promujące kulturę. Te osobiste kontakty są „sercem” partnerstwa miast i stanowią główną część naszej działalności. Trwające 30 lat partnerstwo między miastami Lublin i Münster jest dużym osiągnięciem. Inicjowane projekty, kontakty między stowarzyszeniami, społecznościami kościelnymi, szkołami, chórami oraz osobami prywatnymi są „filarami” partnerstwa miast, podstawą i gwarantem jego powodzenia.

W 2002 roku miasto Münster otrzymało nagrodę Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne osiągnięcia na rzecz niemiecko-polskiego partnerstwa miast.





**Adelheid Mirva, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa
Miast Münster-Lublin**

Katedra Św. Pawła to wspaniały symbol miasta w samym centrum. Zbudowana z jasnożółtego piaskowca Baumbergen, pochodzącego z okolicznych leśnystych wzgórz, katedra oferuje wyjątkowy widok, gdy świeci na nią słońce, uwidaczniając niesamowitą harmonię kolorystyczną z delikatną zielenią widocznych nieopodal niej miedzianych dachów. Wewnątrz katedry znajduje się wiele dzieł sztuki. Przy wejściu rzuca się w oczy potężna figura św. Krzysztofa z 1627 roku. Warto wspomnieć o trzech dalszych: zegar astronomiczny z lat 1540-1542, drewniany krzyż wiszący nad ołtarzem głównym, Kaplica Najświętszego Sakramentu - tam odnajduję swój wewnętrzny spokój!
Dlatego katedra jest moim ulubionym miejscem w Münster.



Dr. Leszek Bobrzyk, były Prezydent Lublina

Wybór jednego miejsca w Lublinie, które mogę określić jako moje ulubione nie jest łatwy, gdy możliwych wskazań spełniających to kryterium jest co najmniej kilka. Zobligowany do takiego wyboru wybieram jednak Stare Miasto. Wyboru dokonuję z kilku powodów. Przede wszystkim jest to rzeczywiście stare miasto a nie wielokrotnie przebudowywana i odbudowywana starówka jak to się robi w wielu miastach na świecie. Tak się szczęśliwie złożyło, że zniszczenia wojenne objęły ten fragment Lublina tylko częściowo. Dzięki temu większość budynków mieszkalnych, usługowych i sakralnych powstałych w wieku XV, XVI, i XVII przetrwało. Zachował się przyjęty wówczas porządek zabudowy, układ ulic a nawet trasa podziemna.

Z satysfakcją obserwuję postęp prac renowacyjnych zewnętrznych i wewnętrznych większości budynków. W ostatnich 30 latach dokonano prawdziwego skoku w tym zakresie, pojawili się inwestorzy, nowi właściciele. Niestety nie wszyscy są bez grzechu i zdarzają się przypadki inwestycji wyraźnie odbiegającej wyglądem od charakteru zabudowy tej części miasta. Duże wyzwania i oczekiwania pod tym względem stają przed służbami konserwatorskimi.

Zmienia się stopniowo przekrój osób zamieszkujących na stałe Stare Miasto. Jest niewątpliwie czystziej, bardziej kolorowo i bezpieczniej. Turysta może znaleźć miejsce do odpoczynku, zatrzymania się na noc czy tylko na posiłek. Chociaż wciąż są jeszcze, coraz mniej liczne, miejsca szpecące tę dzielnicę, bez wahania można wskazać ją turystom jako część miasta, którą powinni przede wszystkim odwiedzić w Lublinie.

Mam nadzieję, że wszyscy ludzie mający wpływ na celowość i przebieg dalszych prac prowadzonych na Starym Mieście, potrafią nadal utrzymać unikatową: architekturę, styl, klimat tej dzielnicy.



**Dr. Dieter Seidel, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa
Miast Münster-Lublin**

Moim ulubionym miejscem jest Teatr Münster - widziałem tu wiele wspaniałych i ciekawych spektakli z żoną i z przyjaciółmi. Po zniszczeniach w czasie II wojny światowej powstał nowy budynek, który istnieje od 1956 roku. Pozostałości starego budynku stoją do dziś i są okazjonalnie wykorzystywane do przedstawień.



Helge Peters, przewodniczącą Stowarzyszenia Zoo Münster

Moim ulubionym miejscem w Münster jest zoo, które od 25 lat często odwiedzam. Oprócz relaksu oferuje mi ono podziwianie niesamowitego bogactwa flory i fauny. Na naszej ziemi, która staje się coraz uboższa w gatunki zwierząt, ogrody zoologiczne dają nadzieję na zachowanie ważnych gatunków, tak aby nasze dzieci mogły je również poznać. Zoo jest również dla mnie miejscem pracy wolontariackiej, którą wykonuję jako przewodniczącą 150-letniego Stowarzyszenia Zoo Münster liczącego 13 500 członków.



**Wioletta Ostrowska, Stowarzyszenie Obywatelskie
Lublin-Münster**

Zalew Zemborzycy - nasze ulubione (czyli moje i moich dziewczyn Ginger i Luksi) miejsce spacerów. Tu oddychamy i łapiemy wiatr w żagle.



Prof. Dr. hab. Andrzej Kidyba, Konsul honorowy Republiki Federalnej Niemiec w Lublinie

Do moich ulubionych miejsc w Lublinie należy Stare Miasto. Wyróżnia je średniowieczny układ ulic i niepowtarzalna atmosfera. Lublin położony jest na wzgórzu – to idealne miejsce, skąd można podziwiać przepiękną panoramę miasta. Starówka nie jest duża, dlatego bez problemu i w krótkim czasie można ją zwiedzić pieszo. Znajduje się tutaj wiele znanych zabytków i atrakcji turystycznych: Zamek Lubelski z Kaplicą Trójcy Świętej, Katedra, Trybunał Koronny, Brama Krakowska oraz Bazylika Ojców Dominikanów. Zachwytił wzbudzają zwłaszcza renesansowe kamienie otaczające Rynek. Szczególnie nocą na Starym Mieście panuje niezwykły klimat.



Katharina Helmrich, Ratsgymnasium w Münster

Promenada: o długości 4,5 km, wysadzana lipami, pas zieleni wokół starówki, wolna od samochodów, „ważna oś ruchu dla każdego, kto chodzi pieszo, rowerem lub porusza się na rolkach”.

Światło latarni, widok własnego oddechu, a czasem jazda na sankach po stokach i na łyżwach po tafli lodowej – wiosenne przebudzenie, ćwierkanie ptaków, pierwsze pąki – leżenie na kocu, piknik, zapach grilla w powietrzu, śmiech, bycie razem, wieczorne słońce, pachli targ – opadające liście, jesienne liście, zbieranie kasztanów – spotkania, rozmowy, psy, rowery, prędkość, niepieszność, żwawość, relaks, spacer, spacer – to dla mnie jest promenada: ulubione miejsce.



Beate Vilhjalmsson, emerytowana burmistrzynie Münster

Jednym z moich ulubionych miejsc jest Servatiiplatz z rzeźbą Paula Wulfa. W 2007 roku ta wysoka na 3,50 m rzeźba zatytułowana „Historia Münster od podstaw” została wzniesiona jako pomnik przed ratuszem przez artystkę Silke Wagner. Nie dla wszystkich jest oczywiste, że Paul Wulf przeżył okrucieństwa narodowych socjalistów. Jako komunista, antyfaszysta i anarchista był prześladowany i przymusowo sterylizowany. Po zakończeniu wystawy rzeźba miała być usunięta. Razem z innymi 3 lata z uporem prowadziłam kampanię, mimo braku poparcia ze strony polityki, aby rzeźba została zachowana w krajobrazie miasta i od 2010 roku znalazła ona miejsce tutaj na tym placu przy promenadzie. W przeciwieństwie do wielu pomników wojennych na promenadzie, rzeźba Paula Wulfa jest symbolem oporu przeciwko ludziom, którzy gardzą innymi ludźmi, przeciwko arbitralności i nadużywaniu władzy.



Tomasz Pietrasiewicz, Założyciel Teatru NN i dyrektor Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”

Moim miejscem jest Brama Grodzka. To miejsce zmieniło moje życie.



Dr. Barbara Rommé, dyrektorka Muzeum Miejskiego w Münster

Moim ulubionym miejscem jest sklep Henke w Muzeum Miejskim w Münster. Wnętrze sklepu z 1911 roku pochodzi z dzielnicy Kreuzviertel w Münster. Przetrwał on II wojnę światową bez szwanku i trafił do muzeum miejskiego w 1989 roku. Dzięki temu nostalgicznie wyglądającemu wnętrzu sklepu można przedstawić wiele historii i wiele tematów XX wieku; Są to tematy ze świata handlu od czasów przed pojawieniem się supermarketu, gdzie wszystko można było kupić bez opakowania, aż do sklepu spożywczego, w którym oferowano kawę, herbatę, kakao i wiele innych produktów – które to produkty świadczą o eksploatacji kolonialnej. To wnętrze sklepu bardzo mnie fascynuje, ponieważ pokazuje, jak skomplikowana jest historia i jak estetycznie piękny design może kojarzyć się również z wyzyskiem. Większość dzieł sztuki i kultury w Muzeum Miejskim w Münster reprezentuje tak złożoną historię.



Susanne Rietkötter, Biuro ds. międzynarodowych Miasta Münster

Moim ulubionym miejscem w Münster jest barokowy ogród przy Kościele Św. Klemensa. Kościół ten został zbudowany według planów Johanna Conrada Schlauna w połowie XVIII wieku. Podczas przerwy na lunch regularnie odwiedzam ten piękny ogród z niskimi żywopłotami i kulistą fontanną.



Marta Jędrzych, Przewodnicząca Komitetu Założycielskiego Stowarzyszenia Obywatelskiego Münster-Lublin

Zalew Zemborzycy to jedno z najatrakcyjniejszych miejsc wypoczynku w Lublinie. Położone na skraju lasu jezioro otacza malowniczy krajobraz, który można podziwiać pieszo, jeżdżąc rowerem lub pływając kajakiem. Szczególnie pięknie robi się zimą, kiedy można chodzić po zamrażniętej powierzchni jeziora. Niestety w ostatnich czasach zdarza się to rzadko. Ponadto, do jeziora bardzo łatwo dotrzeć z każdego miejsca w Lublinie, co dodatkowo zachęca mieszkańców miasta do częstego odwiedzania tego pięknego zakątka.



Violetta Wściseł, w latach 1997-2011 odpowiedzialna w Lublinie za współpracę z miastem partnerskim Münster

Brama Krakowska – dla mnie symbol lubelskiego Starego Miasta. Wejście w zupełnie inny świat. Powrót do przeszłości i jednocześnie obietnica spotkania zawsze czegoś nowego.



Stefan Querl, miejsce pamięci historycznej Villa ten Hompel, miejsce pamięci o narodowym socjalizmie w Münster, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin oraz Stowarzyszenie Maksymiliana Kolbego [fot. Margit Schild]

Dwa polskie słowa, których próbowałem się nauczyć z powodu mojego wcześniejszego związku na odległość, brzmiały do mnie ludzko podobnie: „słoń” i „słońce”. Nigdy nie zapomnę, jak moja wielka miłość zaczęła się śmiać, gdy przypadkiem w trakcie naszej pogawędki o pogodzie powiedziałem: „Spójrz, słoń jest na niebie i promienieje”. W każdym razie jest w moim ulubionym miejscu w Münster jeden słoń. W porcie po stronie B. To nie jest prawdziwe zwierzę. To tylko przyciągający wzrok relikw z czasów torów i przeładunku. Ale przysięgam, w moim jak najlepszym „niemieckim” polskim: kiedy patrzyliśmy na niego i romantycznie przez długi czas na siebie w kawiarni, słoń również był na niebie i promieniał.



Zdzisław Cieszkowski, kierownik Działu Współpracy z Zagranicą Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Moim ulubionym miejscem jest Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Uczelnia założona została w 1918 roku i jest najstarszym uniwersytetem w Lublinie. Tutaj otrzymałem wykształcenie i z tym miejscem związane jest moje zawodowe i prywatne życie. Na uniwersytecie poznałem wiele wybitnych postaci ze świata nauki, życia społecznego oraz kulturalnego. Tutaj spotkałem moją żonę, Annę i tutaj, jako członek Chóru Akademickiego, mogę realizować moją pasję – śpiew chórally.



Markus Lewe, nadburmistrz Münster [fot. Holde Schneider]

W Münster jest wiele pięknych miejsc. Jednym z moich ulubionych miejsc jest ścieżka nad rzeką Aa. Chociaż Aa przepływa przez środek miasta, jest tu cicho. Miejsce, w którym można na kilka minut odpocząć i zapomnieć o stresie dnia codziennego.



Joanna Harmus, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin

Swoją atrakcyjność zawdzięcza Münster nie tylko specyficznej barokowej architekturze Johanna Conrada Schlauna, zabytkowym kościołom, rozbudowanej infrastrukturze rowerowej oraz – dzięki licznym studentom – jego młodzieżowej atmosferze, ale również przepięknemu otoczeniu. Wystarczy tylko opuścić centrum miasta, a odkrywa się liczne tereny zielone, kanał, rzekę Wersę oraz przytulne i urokliwe dzielnice miasta, takie jak Handorf czy Wolbeck. Moim ulubionym miejscem jest rezerwat przyrody „Tiergarten” w dzielnicy Münster-Wolbeck. Przez ten najstarszy las w Westfalli przepływa rzeka Angel, a jej koryto przypomina mi wąwozy lubelskich dzielnic miasta, jak również leżącą nieopodal Lublina Krajinę Lessowych Wąwozów, którą koniecznie trzeba odwiedzić będąc w Lublinie.

Tiergarten to dla mnie miejsce szczególnie czarujące i tajemnicze, w którym odprężam się od codzienności. Tamtejszy krajobraz pobudza moje zmysły i wyobraźnię i pozwala marzyć...



Jolanta Szafrąńska, Kościół Ewangelicko-Augsburski w Lublinie

Centrum miasta. Stary cmentarz ewangelicki, fragmenty pięknych niegdyś pomników zapadających się już w ziemię. Czas i ręka człowieka zatarły napisy upamiętniające ludzi, którzy wybrali Lublin jako swoją ojczyznę. To oni tworzyli to miasto swoją pracą zgodnie z przekazywanym z pokolenia na pokolenie etosem. Ileż tajemnic skrywa to magiczne miejsce, jaką potrafi wzbudzić zadumę o czasach minionych.



Dr. Krzysztof Żuk, Prezydent Miasta Lublin

Lublin jest pięknym miastem, więc mam wiele miejsc, o których mógłbym powiedzieć, że bardzo je lubię. Jednak skoro mamy 2021 rok, w którym obchodzimy 30-lecie naszego partnerstwa z Münster, chcę zwrócić uwagę na Aleje Racławickie, jedną z głównych arterii komunikacyjnych w centrum naszego miasta, którą oddaliśmy w tym roku do użytku po ogromnej przebudowie. Wymieniliśmy całą infrastrukturę podziemną, jest nowa nawierzchnia ulicy. Przebudowę wykonano tak, by teraz uprzywilejowana w ruchu była komunikacja miejska. Są drogi dla rowerów, których wcześniej tu brakowało, całkowicie wyremontowano chodniki, co bardzo ważne dla naszych mieszkańców. Niezwykle istotne jest też to, że wszystkie prace prowadzono z ogromną troską o zieleni, gdyż wzdłuż Alei Racławickich rośnie dużo wieloletnich drzew, a ulica przebiega tuż obok Ogrodu Saskiego, który jest wspaniałym zabytkowym parkiem założonym w XIX wieku. Jak widać po ukończeniu prac Aleje zachowały swój "zielony" charakter. Chcę też mocno podkreślić, że przy realizacji tej inwestycji mogliśmy skorzystać z dużej pomocy finansowej Unii Europejskiej. Polska jest członkiem UE od 2004 roku. Nasza obecność w europejskiej wspólnotie dała nam wielkie szanse na odmianę naszych miast. Skorzystaliśmy na tym w każdej dziedzinie życia. Lublin dzięki środkom z Unii bardzo się zmienił na lepsze. Przebudowa Alei Racławickich to jeden z przykładów na dobre wykorzystanie członkostwa Polski w Unii Europejskiej, w której Niemcy powinny być naszym bliskim partnerem.

Film
„30 lat partnerstwa miast
Münster-Lublin”
youtu.be/Sm078CTjQuY





Michaela Heuer, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin

Rzeźba „Tolerancja poprzez dialog” Eduardo Chillida to jedno z moich ulubionych miejsc w Münster. Zafascynowała mnie relacja tej rzeźby z jej miejscem. Chillida stworzył ją właśnie dla tego miejsca w bezpośrednim sąsiedztwie zabytkowego ratusza z historyczną Salą Pokoju, równoległe do ławek Sali. Pomysł na to powstał kiedy Chillida po wizycie w Sali Pokoju przebudował plac zgodnie ze swoimi wyobrażeniami. Przesłanie tej rzeźby jest ponadczasowe, a aktualne przykłady są tego dowodem. Myślę, że to wspaniałe, że to dzieło sztuki jest również wykorzystywane jako miejsce gdzie można przebywać i komunikować się. „Tolerancję poprzez dialog” kojarzę z osobistymi wspomnieniami z jubileuszowych obchodów miasta w roku 1993, kiedy to w obecności Eduardo Chillidy i ówczesnego Prezydenta Federalnego Richarda von Weizsäckera zaprezentowano publicznie to dzieło sztuki, jak również ze zdjęciem z przyjaciółmi z Lublina z 1 września 2009 roku.



G. Friedrich Stahlhut, pastor Zboru Apostołów & City-Kirche, p.o. przewodniczącego ACK (Koło Kościołów Chrześcijańskich) [fot. Daniela Fassbach]

„Zobacz mnie” – tak nazywa się rzeźba holenderskiej artystki Lotty Blokker w Ewangelickim Kościele Apostołów. Ta rzeźba, ten człowiek, wyraża dokładnie to, czego my ludzie od siebie nawzajem oczekujemy, a mianowicie: spójrz na mnie, zatrzymaj się, aby wysłuchać mojej historii. Wzruszyło mnie, jak wielu ludzi, młodych i starszych, mieszkańców Münster i tych, którzy przybyli z daleka, inspirowane miejscem zapalania świec i rzeźbą Chrystusa, zapala świecę przy świecy wielkanocnej, maluje symbole i słowa na piasku wokół płonących świec ufając, że ich życzenia, modlitwy i nadzieje zostaną wysłuchane. Poruszające i jednocześnie fascynujące dla mnie jest to, jak miejsce, gdzie zapala się świecę już dawno stało się miejscem spotkania, miejscem, w którym ludzie spotykają się w rozmowie, gdzie mogą przeżywać swoją pierwotną tęsknotę za bliskością i bezpieczeństwem, a czasem przeżyć coś w rodzaju chwil szczęścia i harmonii.



Jola Vogelberg, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin

Jednym z moich ulubionych miejsc jest Kanał, ponieważ tam mogę cieszyć się otaczającą mnie przyrodą, robić wycieczki rowerowe, pozwolić wodzie, by działała na mnie uspokajająco. A poza tym każdy przepływający tamtędy statek jest jak przedsmak urlopu.



Dr. hab. Iwona Wojda, Adiunkt na Wydziale Biologii i Biotechnologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

Lubię podwórka stylowych kawiarni znajdujących się na Starym Mieście w Lublinie. Położone z dala od ruchliwej ulicy są klimatycznym miejscem, gdzie, sącąc kawę z filiżanki, można nacieszyć się widokiem zabytkowych budowli: kamienic, murów miejskich i kościołów. W takich miejscach czas płynie wolniej niż w centrum miasta.



Iwo Weremko, Urząd Miasta Lublin – Centrum Współpracy Międzynarodowej

Miejsce z którym jestem bardzo związane to Arena Lublin. Tu swoje mecze gra drużyna piłkarska Motor Lublin, której kibicuję od dziecka. To miejsce wielu imprez sportowych na najwyższym światowym poziomie. To jeden z najnowocześniejszych takich obiektów w Polsce, doceniany przez światowe i europejskie federacje piłki nożnej i rugby.



Małgorzata Wójcik, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin i Polska Misja Katolicka w Münster

Jednym z moich ulubionych miejsc w Münster jest Kościół Św. Klemensa. To piękny barokowy kościół w centrum miasta, zbudowany w 1753 roku według planów znanego architekta Johanna Conrada Schlauna. Kościół Św. Klemensa jest jednym z najczęściej odwiedzanych zabytków w mieście Münster. Swoją barokową architekturą zewnętrzną i wnętrzem w stylu rokoka przypomina mi wiele barokowych kościołów w Lublinie i okolicach. Kościół ten jest również ściśle związany z historią Polaków mieszkających w Münster. Przez dziesięciolecia był domem dla Polonii w Münster, ponieważ w każdą niedzielę odbywały się tutaj katolickie nabożeństwa w języku polskim. Przez to, ale również poprzez swoje piękno, stał się moim ulubionym miejscem. Dziś Kościół Św. Klemensa należy do wspólnoty parafialnej śródmieścia i służy przede wszystkim do nabożeństw i koncertów obcojęzycznych. Szczególnie popularny jest on również podczas ceremonii ślubnych. Dla mnie osobiście jest to miejsce szczególne – w środku miasta jako miejsce zadumy, refleksji i pamięci.



Honorata Pukos, Dyrektor Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie

Lubię Krakowskie Przedmieście. Wcześniej była to ulica, na której panował wzmógłony ruch samochodowy. Dziś jest tu promenada i przepiękny deptak z licznymi kawiarniami i restauracjami.



Joanna Szelar, Urząd Miasta Lublin – Centrum Współpracy Międzynarodowej

Kamienica Lubomelskich. Moje ulubione miejsce pracy.



Frank Beckmann, pastor Zboru Św. Andrzeja

Jedno z moich ulubionych miejsc w Münster to wieża widokowa w Rezerwacie Rieselfelder. Pośrodku ewangelickiej parafii Św. Andreea, pomiędzy dwoma dzielnicami Coerde i Sprakel, znajduje się „Europejski Rezerwat Rieselfelder” – przyrodniczy raj chroniony ludzkimi rękami, zgodnie z biblijną triadą: „Pokój, sprawiedliwość, ochrona stworzenia!” W naszej kongregacji czujemy się związani z lubelską Kongregacją Kościoła Ewangelickiego, ponieważ jako członkowie międzynarodowego stowarzyszenia Cross of Nails Fellowship w Coventry kierujemy się trzema zasadami przewodnimi tego ruchu: pojednanie z Bogiem; pojednanie między narodami; pojednanie ze stworzeniem.



Manfred Sellmayer, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin

Moje ulubione miejsce nie jest takim stałym miejscem, to ścieżka rowerowa nad kanałem. Oferuje ona wiele możliwości odkrywania bliższego i szerszego otoczenia Münster z perspektywy rowerzysty. Wycieczki nad kanałem są dla mnie zawsze szczególnym przeżyciem, które łączy sportową ambicję kolarstwa z radością ze zmiennego krajobrazu wybrzeża kanału i przepływających po nim statków. Niezależnie od tego, czy droga wiedzie do Greven, czy do Amelsbüren – zawsze panuje tu harmonijny „nastrój”, który skłania do powrotów...



Gisela Möllenhoff, Towarzystwo Wspierania Partnerstwa Miast Münster-Lublin

Od wielu lat moim ulubionym miejscem w Münster jest czytelnia tutejszego Archiwum Państwowego przy ul. Bohlweg. Zdecydowanie nie jest ona miejscem, w którym można się zrelaksować, ale dla mnie ma szczególne znaczenie. Nigdzie indziej nie uzyskałam przy studium akt osobowych tak wielu informacji o życiu w Münster w okresie nazistowskim co tutaj. Nauczenie się lepszego zrozumienia tamtych czasów zawsze było moim wielkim życzeniem.



Aneta i Michał Przepiórka, Stowarzyszenie Obywatelskie Münster-Lublin

Ogród Botaniczny UMCS to jedno z naszych ulubionych miejsc w Lublinie. Tutaj znajdujemy bliskość z naturą, piękne widoki o każdej porze roku, ciszę od zgiełku i chaosu miasta. Mamy tutaj swoje wydeptane ścieżki i znane od lat drzewa. Przyjemnym jest usiąść sobie na ławeczce i zapatrzeć się na otaczającą roślinność. Człowiek odkrywa wtedy, że jesteśmy częścią przyrody.



Dr. hab. Witold Matwiejczyk, historyk, Profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Instytut Historii

Moim ulubionym miejscem w Lublinie jest Plac Teatralny. To miejsce symbolicznego spotkania przeszłości i przyszłości. 40 lat temu partia komunistyczna zleciła budowę nowego gmachu teatralnego w Lublinie, naprzeciwko swojej głównej siedziby, jednak budowy nigdy nie ukończono. Surowe mury straszły jeszcze wiele lat po upadku komunizmu, aż wreszcie zostały wyburzone. W tym miejscu powstał nowy budynek teatru, działającego pod nazwą Centrum Spotkania Kultur. Jego uroczyste otwarcie miało miejsce w 2016 roku.



Monika Kłopotowska, Nauczycielka w Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szelińskiego w Lublinie

Moje zdjęcie przedstawia ulicę Grodzką. Szczególnym sentymentem darzę Stare Miasto z malowniczymi małymi uliczkami. Tutaj najczęściej umawiam się z przyjaciółmi. Na Starym Mieście raz w miesiącu organizowany jest targ staroci, na którym od czasu do czasu kupuję książki.



Ewald Spieker, proboszcz Parafii Św. Idy w latach 1981 – 2003

Mam wiele ulubionych miejsc. Spośród nich wybrałem kościół św. Idy w Münster Gremmendorf, ze względu na członków wspólnoty, którzy aktywnie wspierają partnerstwo miast.

Parafia Św. Idy była podstawą partnerstwa parafialnego z parafią w Dąbrowicy koło Lublina. Wielu gości stamtąd przebywało tu w latach 1992-2007; równie często byliśmy gośćmi w Lublinie. Udało nam się przyjąć wielu miłych ludzi – podczas naszych wizyt doświadczaliśmy ogromnej gościnności. Arcybiskup dr. Bolesław Pylak i jego następcą arcybiskup Józef Życiński odprawili uroczyste nabożeństwa w kościele Św. Idy oraz w katedrze św. Pawła w Münster. Mój kontakt z arcybiskupem dr. Pylakiem miałem aż do jego śmierci.

Niestety partnerstwo między naszymi wspólnotami już nie istnieje, jednak istnieją nadal indywidualne kontakty między parafianami w obu miejscach. Wiele wspomnień pozostało nam o mieszkańcach Dąbrowicy, w tym proboszcza Zygmunta Lipskiego i licznych parafian, których poznaliśmy w ramach partnerstwa miast Münster z Lublinem.

Film
„30 lat partnerstwa miast
Münster-Lublin”
youtu.be/Sm078CTjQuY

